

**PROTOKÓŁ NR LXXIX/2024
Z SESJI RADY MIEJSKIEJ W ŻYCHLINIE
z dnia 20 marca 2024 r.**

Sesja trwała od godz. **13.38** do godz. **14.50**.

W Sesji udział brało 12 radnych: Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych.

Na ogólną liczbę 15 radnych obecnych było 12, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu. Nieobecni radni: Leszek Kwiatkowski, Paulina Szalamacha, Rafał Zajączkowski.

Ponadto w Sesji udział wzięli:

- Grzegorz Ambroziak - Burmistrz Gminy Żychlin,
- Zbigniew Gałązka - Zastępca Burmistrza Gminy Żychlin,
- Waldemar Bartochowski - Sekretarz Gminy Żychlin,
- Marta Kwiatkowska-Tarcz - Adwokat,
- Anna Wrzesińska - Prezes Stowarzyszenia Miłośników Historii Żychlina,
- Bożena Gajewska - wieloletnia Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej,
- Sołtysi i Przewodniczący Zarządu Osiedli.

Sesji przewodniczyła Przewodnicząca Rady – **Pani Elżbieta Wanda Sikora**.

Otwierając obrady powitała radnych, Burmistrza, Zastępcę Burmistrza, Sekretarza Gminy, Panią Adwokat, Sołtysów i Przewodniczących Zarządu Osiedli oraz mieszkańców gminy Żychlin oglądających transmisję Sesji Rady Miejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum Sesji, a więc jej prawomocność do podejmowania uchwał.

Następnie poprosiła Burmistrza Gminy Żychlin o zabranie głosu.

Grzegorz Ambroziak – Burmistrz Gminy Żychlin – „Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, gościmy na dzisiejszej sesji, Rada Miejska gości na dzisiejszej sesji Panią Anię Wrzesińską, Panią Bożenę Gajewską. Pozwoliłem sobie zaprosić Panie na dzisiejszą sesję, ponieważ mam tutaj dla jednej z Pań taką niespodziankę i chciałem, żebyście Państwo tutaj byli jako Rada Miejska świadkami pewnego uroczystego zdarzenia. Otóż w ubiegłym roku wystąpiłem do Ministra Kultury z wnioskiem o nadanie i uhonorowanie pani Ani Wrzesińskiej Odznaką Honorową Zasłużonego dla Kultury Polskiej. Jest mi niezmiernie miło, że mogłem być częścią tego zdarzenia, że mogłem być wnioskodawcą tego pisma do pana ministra kultury. Dziękuję również pani Bożenie Gajewskiej za inspirację i za pomoc w tym zakresie, a pozwolę sobie krótko przytoczyć tylko kilka zdań z uzasadnienia do tego wniosku.

„Pani Ania Wrzesińska, która przez wiele lat pracowała najpierw dla oświaty w Żychlinie, była nauczycielką w Zespole Szkół Zawodowych, uczyła języka polskiego i historii, później stała się aktywnie działającą społecznie osobą, a jej konikiem i takim najważniejszym, najważniejszą częścią działalności jest przybliżanie i tak naprawdę odkrywanie historii Żychlina. Wiele lat temu powstało Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina, które obchodziło już swoje dziesięciolecie. Pani Ania Wrzesińska jest jego Prezesem od 2014 roku, ale również jest Wiceprezesem Związku Piłsudczyków Oddziału w Gąbinie. Była aktywną radną Rady Miejskiej oraz aktywnym członkiem Powiatowej Rady Pamięci Narodowej. I tak jak wspominałem, aktywnie działa od wielu lat na rzecz społeczeństwa, tak żeby nasi mieszkańcy obecni i byli mogli odkrywać jak najwięcej z historii naszego miasta. A towarzystwo, które mu przewodzi,

jest również tutaj wydawcą, oczywiście przy skromnym udziale gminy, wydawcą wielu wydawnictw na temat właśnie historii Żychlina. Ponadto całe towarzystwo na czele z Panią Prezes organizowało wiele rekonstrukcji historycznych, takich jak Wianki Dworskie, Szpital Polowy w Dobrzelinie, Pamięci Katynia, Wysziedlenia Żychlina, Krzyżacy w Żychlinie, Walka o polskość Polaków pod zaborami w ramach Pikniku Narodowego z inscenizacją i najczęściej była ich reżyserem. Zaangażowała do pracy wielu aktywnych mieszkańców, którzy bardzo dzielnie jej pomagali, wtórowali i tak naprawdę mogliśmy obserwować wspaniałe inscenizacje historyczne, najczęściej w Dobrzelinie przy historycznym pałacu. Ponadto organizowała konkursy historyczno-literackie dla szkół w gminie Żychlin, gry miejskie. Przygotowuje, realizuje wycieczki badawcze do miejsc związanych z historią Polski, tych historycznych, związanych z bardzo trudnymi historiami też mieszkańców takich jak np. niestety więzienie w Radogoszczy. Organizuje wystawy tematyczne związane z historią Polski i Żychlina. W 2022 roku przyczyniła się do powstania Izby Historycznej, która ma imię Ludwika Zalewskiego, który jest Honorowym Obywatel Gminy Żychlin. Pani Ania Wrześcińska pisze i publikuje artykuły dotyczące historii Żychlina, m.in. w Kutnowskich Zeszytach Regionalnych, w Kutnowskim Słowniku Biograficznym oraz w prasie lokalnej. Przede wszystkim dba o to, żeby upamiętnić historię narodową, historię lokalną oraz dziedzictwo kulturowe. Towarzystwo dokumentuje przeszłość Żychlina poprzez artykuły i fotografie. Bardzo ważna w tej kwestii jest strona edukacyjna, czyli współpraca ze szkołami gminy Żychlin, jak również z Młodzieżowym Ośrodkiem Socjoterapii „Domostwo”, Uniwersytetem Trzeciego Wieku i placówkami kulturalnymi w Żychlinie. Na terenie powiatu kutnowskiego współpracuje z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej i gościmy dzisiaj właśnie panią Bożenę Gajewską, która przez wiele, wiele lat była Prezesem tego Towarzystwa, Stowarzyszeniem Historycznym Pułk 37 w Kutnie oraz Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną im. Stefana Żeromskiego w Kutnie. Jest autorką książek „Ruch oporu ZWZ AK obwodu Gąbin”, „Ruch oporu w Żychlinie w 80 rocznicę rozbicia” i współautorką „Było ich pięciu. Dzieje rodzin Rojewskich z Gąbina”. Zredagowała do druku piętnaście książek, w tym dziesięć dotyczących historii Żychlina. Można tutaj wymienić „Listę Katyńską mieszkańców gminy Żychlin”, „Mleczarnia 1926-1997”, „Przygody rycerza Chwała”, „Legends i baśnie żychlińskie”, „Dziedzictwo Pruszków” itd. Nie ulega wątpliwości, że Pani Anna Wrześcińska wnosi bardzo duży wkład w kultywowanie i popularyzowanie kultury i regionalizmu wśród mieszkańców Żychlina. Tworzy kulturę, upowszechnia ją, zapewnia jakość działaniom, wykorzystując swoje umiejętności, pasję i zaangażowanie. W takich małych społecznościach, jak społeczność w gminy i miasta Żychlin, kultura jest naprawdę bogactwem przede wszystkim osobowości. Takie osobowości pani Anna odkrywa z przeszłości i sama jest również taką osobowością.”

Szanowni Państwo, jest mi niezmiernie miło powiadomić w tak zacnym gronie, w którym się dzisiaj znajdujemy, że Minister Kultury odpowiedział na mój wniosek pozytywnie i pani Anna Wrześcińska została uhonorowana Odznaką Honorową Zasłużonej dla Kultury Polskiej, którą teraz będę miał zaszczyt pani Annie wręczyć.”

Następnie wraz z Przewodniczącą Rady dokonał wręczenia odznaki Pani Annie Wrześcińskiej.

Anna Wrześcińska - Prezes Stowarzyszenia Miłośników Historii Żychlina – podziękowała Burmistrzowi i Radzie za ogromny zaszczyt, gdyż nie spodziewała się takiego wyróżnienia jej osoby. Podziękowała również wszystkim członkom towarzystwa, którzy ją wspierali i zawsze pomagali, dlatego Towarzystwo osiągnęło takie efekty.

Do porządku obrad zgłoszono następująca zmianę:

Grzegorz Ambroziak – Burmistrz Gminy Żychlin zgłosił wniosek, aby w punkcie 2 porządku obrad „Podjęcie uchwał w sprawach:” po podpunkcie c dodać podpunkty d i e o brzmieniu:

„d) projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok,

e) projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”

Innych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady przystąpiła do przyjęcia wniosku.

Za przyjęciem wniosku Burmistrza Gminy Żychlin w sprawie zmiany porządku obrad, aby w punkcie 2 „Podjęcie uchwał w sprawach:” po podpunkcie c dodać podpunkty d i e o brzmieniu:

„d) projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok,

e) projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”

głosowało - 12 radnych (Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych),

„przeciw” - 0 radnych,

„wstrzymało się” - 0 radnych.

Przewodnicząca Rady stwierdziła przyjęcie wniosku przez Radę.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmiany budżetu gminy na 2024 rok,
 - b) o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej,
 - c) szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym,
 - d) o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok,
 - e) wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
3. Sprawy różne.
4. Przyjęcie Protokołu Nr LXXVII/2024 z dnia 29 stycznia 2024 r. i Protokołu Nr LXXVIII/2024 z dnia 28 lutego 2024 r.
5. Zakończenie obrad.

Do p-tu 2. Podjęcie uchwał w sprawach:

- a) zmiany budżetu gminy na 2024 rok,

Przewodnicząca Rady poinformowała, iż projekt uchwały został opublikowany w systemie eSesja i na stronie BIP.

OPINIA KOMISJI:

Komisja Rozwoju (5 głosami „za”), **Komisja Oświaty** (4 głosami „za”), **Komisja Rolna** (6 głosami „za”) **pozytywnie zaopiniowały** projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2024 r.

Członkowie Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosek i Petycji w sprawie projektu uchwały dotyczącej zmiany budżetu gminy na 2024 rok wypowiedzą się w drodze głosowania na Sesji Rady.

Do powyższego projektu uchwały nie zgłoszono innych uwag.

Przewodnicząca Rady przystąpiła do podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2024 rok.

Za podjęciem uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2024 rok głosowało - 12 radnych (Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych),
„przeciw” - 0 radnych,
„wstrzymało się” - 0 radnych.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany budżetu gminy na 2024 rok.

Uchwała Nr LXXIX/395/2024 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

b) o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej,

Przewodnicząca Rady poinformowała, iż projekt uchwały został opublikowany w systemie eSesja i na stronie BIP.

OPINIA KOMISJI:

Komisja Rozwoju (5 głosami „za”), **Komisja Oświaty** (4 głosami „za”), **Komisja Rolna** (6 głosami „za”) **pozytywnie zaopiniowały** projekt uchwały o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Członkowie Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosek i Petycji w sprawie projektu uchwały o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej wypowiedzą się w drodze głosowania na Sesji Rady.

Do powyższego projektu uchwały nie zgłoszono innych uwag.

Przewodnicząca Rady przystąpiła do podjęcia uchwały o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Za podjęciem uchwały o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej

głosowało - 12 radnych (Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych),
„przeciw” - 0 radnych,
„wstrzymało się” - 0 radnych.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada podjęła uchwałę o zmianie Uchwały Nr LXXVI/380/2024 Rady Miejskiej w Żychlinie z dnia 15 stycznia 2024 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Uchwała Nr LXXIX/396/2024 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

c) szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym,

Przewodnicząca Rady poinformowała, iż projekt uchwały został opublikowany w systemie eSesja i na stronie BIP.

OPINIA KOMISJI:

Komisja Rozwoju (5 głosami „za”), **Komisja Oświaty** (4 głosami „za”), **Komisja Rolna** (6 głosami „za”) **pozytywnie zaopiniowały** projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym.

Członkowie Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie projektu uchwały dotyczącej szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym wypowiedzą się w drodze głosowania na Sesji Rady.

Do powyższego projektu uchwały nie zgłoszono innych uwag.

Przewodnicząca Rady przystąpiła do podjęcia uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym.

Za podjęciem uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym

głosowało - 12 radnych (Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych),
„przeciw” - 0 radnych,
„wstrzymało się” - 0 radnych.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada podjęła uchwałę w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Żychlin lub jej jednostkom organizacyjnym.

Uchwała Nr LXXIX/397/2024 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

d) o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok,

Przewodnicząca Rady poinformowała, iż projekt uchwały został opublikowany w systemie eSesja i na stronie BIP.

Poprosiła Burmistrza Gminy Żychlin o wprowadzenie do projektu uchwały.

Grzegorz Ambroziak – Burmistrza Gminy Żychlin dokonał wprowadzenia do projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok. Do powyższego projektu uchwały nie zgłoszono innych uwag.

Przewodnicząca Rady przystąpiła do podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2024 rok.

Za podjęciem uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok

głosowało - 12 radnych (Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych),
„przeciw” - 0 radnych,
„wstrzymało się” - 0 radnych.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada podjęła uchwałę o zmianie uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żychlin na 2024 rok.

Uchwała Nr LXXIX/398/2024 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

e) wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przewodnicząca Rady poinformowała, iż projekt uchwały został opublikowany w systemie eSesja i na stronie BIP.

Poprosiła Burmistrza Gminy Żychlin o wprowadzenie do projektu uchwały.

Grzegorz Ambroziak – Burmistrza Gminy Żychlin dokonał wprowadzenia do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Do powyższego projektu uchwały nie zgłoszono innych uwag.

Przewodnicząca Rady przystąpiła do podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

głosowało - 12 radnych (Rafał Klimczak, Michał Kowalik, Janusz Kowalski, Justyna Rapsiewicz, Agnieszka Sidwa, Elżbieta Sikora, Sylwia Sobierańska, Ewa Stańczak, Stanisław Szymański, Krzysztof Wojtalewicz, Ewa Wypych, Zbigniew Wypych),
„przeciw” - 0 radnych,
„wstrzymało się” - 0 radnych.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Gminy Żychlin ze spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Zgierzcu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Uchwała Nr LXXIX/399/2024 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do p-tu 3. Sprawy różne.

Wojciech Żakieta - przedstawiciel Związku Zawodowego PWiK w Żychlinie – „Witam Panią Przewodniczącą, witam Pana Burmistrza i wszystkich Radnych. Niestety, z przykrością muszę stwierdzić, że musimy się znowu spotkać, niestety. Myśleliśmy, że uda się to załatwić w inny sposób, ale niestety możecie to zawdzięczać, naszą wizytę, naszych pracowników oraz mnie, naszej Rady Nadzorczej, która niestety w ciągu trzech ostatnich miesięcy nie zrobiła nic w naszej sprawie, chociaż na ostatniej sesji Pani Przewodnicząca apelowała, żebyśmy się jakoś dogadali, ale no niestety nie ma dobrej woli, nie ma żadnych chęci, nie ma żadnych tych. No i niestety musieliśmy się dzisiaj znowu tutaj niestety spotkać. Od trzech miesięcy pracownicy nasi, w zeszłym miesiącu było 16 osób, mieli do płacy minimalnej wyrównanie. W tym miesiącu 20 osób miało wyrównanie do płacy minimalnej. Niestety na nasze jakieś prośby, jakieś rozwiązania ze strony Rady Nadzorczej nie ma żadnych inicjatyw, żadnych chęci. Nie wiemy, czy to jest powodowane odgórnie, czy po prostu jak to wygląda. Nie mamy po prostu dlaczego tak się dzieje. Nie ma żadnej chęci porozumienia z nami, no niestety tak jest. Tłumaczenie, że jest rozbudowa i po prostu, że nie ma pieniędzy, to jest dla nas, no nie jest to dla nas adekwatne, dlatego że w innych spółkach podwyżki były, podległe Panu Burmistrzowi. Trzynastkę Pan Burmistrz wypłacił, ma do końca marca, wypłacona była już w styczniu i na to są pieniądze. Niestety, a dla nas nie ma nic. Nie mówimy już o naszej trzynastce, ale chociaż mówimy o jakkolwiek pieniądzach dla nas. A w tej chwili ten... I nie wiemy co dalej mamy robić. W ogóle to chcieliśmy poinformować, że od 25 stycznia oficjalnym pismem wchodzimy w spór zbiorowy z Radą Nadzorczą ze wszystkimi tamtymi konsekwencjami jakie tam będą do tego przysługiwały, bo nasz prawnik już napisał nam te wszystkie pisma, jakie tam potrzeba. No niestety, jeżeli chcecie Rada, Urząd Gminy chce mieć z powrotem jakieś tam nieprzyjemności, awantury, no to chyba na to wychodzisz, że tak chce, skoro nie ma dobrej woli ze strony Rady Nadzorczej, a wiemy, że Rada Nadzorcza niestety wykonuje polecenia Urzędu Gminy, tak? I pana burmistrza, nie? Nie wiem, no zobaczymy, jak to dalej się potoczy, ale na razie to widzimy to wszystko w czarnych barwach. Tak samo i z tą rozbudową. Ta rozbudowa cała to jest nie chcę używać mocnych słów, ale nie jest do końca tak zrobiona, jak powinna być. I tutaj mówienie, że coś jest dobrze zrobione, to jest tylko zrobione doraźnie, żeby Państwo wiedzieli, a nie jest docelowo. Docelowo to ci Państwo, co przyjeżdżają, powiedzieli, że powinna być postawiona nowa oczyszczalnia ścieków. A to, co jest zrobione w tej chwili, to jest tylko doraźnie, żeby wytrzymało do pięciu lat, powiedzieli. Więcej to nie wytrzyma. I w ciągu tych pięciu lat powinna być postawiona nowa oczyszczalnia. Tak samo i stacja uzdatniania wody. Ale niestety przez tyle lat rządów pana Burmistrza nic się w tej kwestii nie działo i nadal się nie dzieje tak, jak powinno się dziać. Dziękuję bardzo.”

Grzegorz Ambroziak – Burmistrz Gminy Żychlin – „Szanowni Państwo, tutaj rzeczywiście jest pewien problem natury tak naprawdę formalnej i ekonomicznej, ponieważ Pan

Przewodniczący Związku Zawodowego w dyskusji ze mną i z Panem prawnikiem jeszcze ówczesnym Waldemarem Kardaszem, ja to kiedyś powiedziałem tutaj przy Panu i przy Państwie tak naprawdę Radnych, powiedział, że go nie interesuje bełkot prawny, ale jednak ten bełkot prawny jest istotnym elementem działalności spółki prawa handlowego. Ponieważ do mnie Państwo stracili zaufanie, ale ja już tutaj niestety nie mogę ulegać takiemu szantażowi, bo są wybory i Pan mnie straszy w gazecie, że pan mi załatwi tutaj kampanię wyborczą. Uprzejmie informuję, że ja na to nie mam takiego wpływu i Państwa szantaż tak naprawdę nie będzie miał tego wpływu. I przyjdzie nowy Burmistrz, ponieważ ja założmy przegram wybory, przyjdzie ktoś nowy, będzie dysponował tym co ja i tak naprawdę również nie będzie mógł ulec takiemu szantażowi, bo powie, że tak, to ja wam dzisiaj dam, bo to tak nie działa. Moi drodzy, poproszę panią prawnik o krótkie wyjaśnienie pod kątem formalnym, jeżeli chodzi o odpowiedzialność Rady Nadzorczej i co burmistrz może kazać Radzie Nadzorczej, a za co tak naprawdę odpowiada Rada Nadzorcza i ewentualnie prezes i jakie ponieśliby konsekwencje, gdyby postąpili w sposób nieprawidłowy i niezgodny z prawem.”

Marta Kwiatkowska-Tarcz – Adwokat – „Proszę Państwa, tak króciutko wyjaśniając. Po pierwsze, Państwo wiecie o tym, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. jest przede wszystkim spółką prawa handlowego, jest odrębnym bytem prawnym i w tym momencie żadnych uprawnień nie ma w tym zakresie, przede wszystkim Rada Miejska w Żychlinie, również Pan Burmistrz czy ktokolwiek z Zarządu nie ma wpływu na te podejmowane decyzje przez pracodawcę. Wiem, że pracodawca prowadzi z Państwem rozmowy, więc tutaj o braku dobrej woli absolutnie ze strony pracodawcy nie może być mowy. Pewne kroki zostały w stosunku do Pana ostatniej tutaj wizyty po spotkaniu z Radą Nadzorczą poczynionej. Wiem, że jakieś ustalenia będą dalej robione. Jeżeli chodzi o sam spór zbiorowy, ja uważam przede wszystkim, że sądy są od tego, żeby rozwiązywać problemy tam, gdzie ludzie nie potrafią ich rozwiązać. Oni po prostu podejmują decyzję, sąd podejmuje decyzję w momencie, w którym obie strony sporu nie mogą się porozumieć. Przede wszystkim dokonując takiej analizy tej sytuacji, sąd będzie brał przede wszystkim też pod uwagę możliwości samego pracodawcy i aktualną jego sytuację. Sąd jest, mówiąc wprost, i dla przedsiębiorcy, i dla ludzi. Natomiast krótko, jeśli chodzi o Radę Nadzorczą, nie ma tu żadnego wpływu przede wszystkim Rada Gminy na podejmowane przez Radę Nadzorczą decyzje, stanowiska. Zarówno Rada Nadzorcza zobligowana jest przepisami kodeksu spółek handlowych, jak również Zarząd tejże spółki do podejmowania tych decyzji i za to ponosi odpowiedzialność na gruncie Kodeksu spółek handlowych z różnymi konsekwencjami, a może mimo wszystko nie będę tutaj wchodziła w szczegóły. Więc absolutnie tutaj nie ma wpływu w żaden sposób Rada Gminy na podejmowane decyzje przez Zarząd Spółki ani przez Radę Nadzorczą, także to stanowisko jest całkowicie bezzasadne.”

Grzegorz Ambroziak – „Szanowni Państwo, pozwólcie, że jeszcze jakby uzupełnię pewną informację, bo tutaj Radni byli zapoznawani i tak naprawdę pracując cały czas na komisjach i na sesjach z nami, mieli te informacje przekazywane na bieżąco. I również tutaj Państwo uczestniczyli tutaj jako widzowie, na przykład Sołtysi, gdzie też informowałem. I można to znaleźć w internecie włącznie z tym, że moje zdjęcie jest złożone ze zdjęciem Pana ówczesnego Premiera Mateusza Morawieckiego. Wielokrotnie byłem krytykiem rządu PiS, Wielokrotnie mówiłem o tym, jakie zmiany dla samorządów są fatalne, jakie pieniądze tracimy przez rząd PiS i nie wycofuję się z tych słów. A przykładem takim, jak nie wiadomo dlaczego odejmowano nam potężne pieniądze z budżetu, które być może mogły być skierowane na rozwój spółki, a jednak zabierano nam te pieniądze i łaskawie nam potem na koniec roku ochłapy rzucano z powrotem, to było tak naprawdę działanie na szkodę gmin i to wiele osób podkreśla przez cały czas. No niestety, takie mam to wrażenie, że samorządy nie były takim pupilem ówczesnej władzy, a to się odbija na wszystkich działalnościach. Ja Państwu przedstawiałem wykresy i zanim wprowadzono zmiany podatkowe, przedstawiałem Państwu

Radnym wtedy informację, ile w mojej ocenie, w szacunkach, stracimy środków z dochodów własnych. Po roku okazało się, że się pomyliłem w skali tych milionów o raptem chyba 120 albo około 180 tysięcy. Ponieważ takie były wtedy warunki finansowe. I teraz jak straciliśmy kilka milionów złotych rocznie, to tak naprawdę wszyscy na tym tracili. Traciły szkoły, traciły tutaj podmioty. Było naprawdę ciężko. I wiele decyzji, które zapadały niezależnie od Rady Miejskiej, a nie tym bardziej od Burmistrza, doprowadzało do sytuacji, że nam te dochody się uszczuplały. I teraz w tym zakresie doszła jeszcze kwestia minimalnej płacy, która dodatkowo obciąża budżet gminy, bo należy te pieniądze znaleźć i Państwo jako Rada musiała tutaj te środki zabezpieczać. W związku z czym podjęliśmy wiele lat temu taką decyzję, żeby przekształcić spółkę, w spółkę, tak naprawdę zakład, zlikwidować komunikację, żeby zaoszczędzić na komunikacji. Państwo się tutaj zgodzili z tym i rzeczywiście ten element mógłby funkcjonować dużo lepiej, gdyby nie kolejna decyzja polityczna. Wody Polskie. Państwo powinni jak najbardziej, jako pracownicy, jako związki zawodowe, podnosić ten fakt, bo ja Państwu wysyłałem wtedy stanowisko związków zawodowych pracowników komunalnych z Wielkopolski, gdzie związki zawodowe stanęły ramię w ramię z samorządowcami, w sytuacji, kiedy związki widziały dokładnie, jaka jest sytuacja materialna spółek prawa handlowego. I nie było walki wewnętrznej, która niczego nie przynosiła. Tylko to można znaleźć w mediach. Ja tam to wysyłałem jako podlinkowanie do stron internetowych. Tam pracownicy związkowcy stanęli razem z radnymi samorządowcami i powiedzieli dość. I przez to wstawili się rządowi Zjednoczonej Prawicy. A tutaj jest kopanie was, kopanie mnie na zasadzie takiej, bo my nie chcemy dać. To tak nie wygląda. Wody Polskie, mimo kosztów, które cały czas rosły, kosztów płacowych, kosztów energii elektrycznej i innych, nie podnosiły taryfy na wodę. Uznały, że według tej taryfy spółka ma pracować. Jaki jest poziom dochodu z taryfy, który powinien zapewniać 100% waszego funkcjonowania, szanowny Panie Przewodniczący? 60%? Kiwa Pan głową potwierdzająco. Dlaczego nie podnosicie, nie mówicie wspólnym językiem, że było źle, że teraz nowy rząd może to zmienić, że mówi się o tym, że wróci taryfikacja wreszcie do gmin, że ktoś naturalnie spojrzy, czy uczciwie spojrzy, żeby sytuacja właśnie pracowników takich zakładów nie była tak naprawdę dramatyczna. Dlaczego? Dlatego, że na to wpływ mieli politycy z Warszawy. A tutaj się tylko przychodzi, szantażuje się Burmistrza w gazecie i mówi się takie rzeczy, staje się z afiszem i się mówi, no bo nie chcę dać. To tak nie wygląda, to nie ma takiego prostego przełożenia.

Szanowni Państwo, pokusiłem się i przekazałem na poprzedniej sesji Państwu też w części taką informację dotyczącą tych płac, że Burmistrz dał podwyżki tu, tu i tu, a Burmistrz nie dał w spółce. No bo Burmistrz w spółce nie daje. To jest spółka prawa handlowego. Ale pokusiłem się o przygotowanie takiej informacji i wtedy też starałem się Państwu ją szybko przedstawić, gdzie znaleźliśmy odzwierciedlenie średniej płacy z miesiąca listopada, grudnia i stycznia we wszystkich jednostkach komunalnych oraz spółce prawa handlowego. I proszę Państwa, teraz mam otwartą przed sobą tą informację. Najniższe płace w Domu Kultury. Potem średnio Urząd, obsługa szkół i ZGM. Potem wyższe płace w PWiKu, wyższe płace w MOPSie. Tak kształtuje się średnia. Pracownicy PWiKu przy wypracowywaniu średniej i to jest informacja z płac z PWiKu i ze wszystkich jednostek nie mieli niższych pensji niż wszystkie jednostki. To są dane twarde z księgowości z danych jednostek. Ja Państwu wtedy pokazywałem te wydruki. No po prostu nie ma takiej przepaści, że Państwo zarabiają dużo mniej. Wszędzie te pensje są niższe, bo na takie nas po prostu stać. I nawet po podwyżce, która mnie obligowała, nawet wtedy te pensje nagle nie spadły w spółce tak, że tam nagle wszyscy mają dużo mniej tego zarobku, bo nadal po podwyżkach, najniższymi zarabiającymi pracownikami są pracownicy kultury. Trochę lepiej jest w szkołach, w administracji, w obsłudze. Na podobnym poziomie urząd. Na podobnym poziomie PWiK. Tak, oczywiście, spółka. I teraz styczeń po zmianach płacowych. Średnia płaca pracownika umysłowego w spółce PWiK 5.900, w szkołach 5.500, w urzędzie 5.600. Już nie mówię o tych najniższych. Czy to są przepaści?

Wojciech Żakieta – „Ale Panie Burmistrzu, dobrze, ale Pan mówi, my mówimy, że mamy po prostu dopłacane do pensji minimalnej, to musicie nam dopłacić. To nie to, że my coś mamy, tylko mamy dopłacane.”

Grzegorz Ambroziak – „Ale to nie macie tych pieniędzy w portfelu? To te pieniądze macie na jakimś koncie PPRK czyż? Ale jak Pan Przewodniczący fizycznie rozumie, że mają dopłacane, a nie mają tych pieniędzy? Bo tak przynajmniej Pan powiedział.”

Wojciech Żakieta – „Bo proszę Pana, jeżeli ja mam stawkę 3.800 zł, to mam dopłacane do 4.200 zł. Te 400 zł mam dopłacane.”

Grzegorz Ambroziak – „Dziękuję, że Pan potwierdza, że miał Pan dopłacane, bo to jest element podwyżki, bo te pieniądze Państwu się należą i je dostają. Nie mogę mówić, że nie dostali pieniędzy, bo je dostają, tylko w formie dopłaty. To jest zależność ekonomiczna. Państwo próbują wam mydlić oczy, bo dochodzi do sytuacji jakiej? Nie mamy pieniędzy. A teraz Pan Przewodniczący potwierdza, no mają dopłatę.”

Wojciech Żakieta – „Panie Burmistrzu, jest taka sprawa, że od tych dopłat nie mamy odprowadzonych dodatkowych składek. Nie ma, nie ma trzynastki.”

Grzegorz Ambroziak – „Mija się Pan z prawdą. Niech Pan przemyśli, co Pan chce jeszcze powiedzieć. No, proszę. Rozumiem, że jest pan zdenerwowany i za chwilę Pan zacznie wprowadzać tutaj znowu Radę w błąd. Żałuję, że mnie nie było na pierwszym spotkaniu. Naprawdę żałuję, bardzo żałuję. Ale proszę państwa, ja już kiedyś miałem taką sytuację z wami, że chcieliście wyłączyć wodę ludziom. Pamiętacie to? Prosiłem was i konkretnie wam przedstawiłem pod kątem prawnym. Nie róbcie tego, bo będę musiał to zgłosić do prokuratury. ówczesny przewodniczący związków zawodowych podziękował mi na sesji za to, że was powstrzymałem przed popełnieniem błędu. I też bardzo proszę... rozmawiajcie i dajcie czas na to, żeby Wody Polskie wreszcie zaczęły pracować na rzecz spółek, dajcie czas na to, żeby tak naprawdę, żebyśmy my złapali oddech finansowy, bo nas rząd Zjednoczonej Prawicy targał tak, że dzisiaj to jest naprawdę wielki problem, bo nic nie uzyskacie, bo Rada Nadzorcza nie może wam w tej chwili inaczej pomóc. Przykro mi, wejdźcie w spór, jesteście w sporze zbiorowym, pójdziecie do sądu i tak pani prawnik powiedziała, sądy są dla ludzi. A nawet jak ja bym kazał coś Radzie Nadzorczej zrobić, oni nie muszą mnie słuchać. Gmina Żychlin jest właścicielem. No właśnie. Ale Kodeks Prawa Handlowego stanowi tak, a nie inaczej. Właściciel może sobie, będąc właścicielem sklepu, właścicielem targowiska, jakiegoś punktu na targu, decydować, ale nie właściciel w spółce prawa handlowego. Od tego jest rada nadzorcza. PKN Orlen, państwo polskie jest właścicielem PKN Orlen. Decyduje minister, decyduje kto? Decyduje Zarząd i Rada Nadzorcza. I nagle Minister nie powie, że masz zrobić to czy to i nie wyjmie z własnej kieszeni, bo Minister nie jest właścicielem, ani Premier nie jest właścicielem, ani Prezydent Polski nie jest właścicielem. A tu mnie się utożsamia z taką rolą właściciela. Państwo to naprawdę mylicie, źle interpretujecie. Macie prawnika, który powinien wam to jasno przedstawić. Wasz prawnik nie wiem, czy Wam to przedstawiał i nie chcecie tego przyjąć do wiadomości, ale źle kierujecie te swoje uwagi. I bardzo Was proszę, sprawdźcie, jak postąpiły związki zawodowe w Wielkopolsce. Są świetnym przykładem, nie tylko oni, gdzie widzieli, że samorząd Poznania, wielkiego, bogatego miasta, nie jest w stanie im pomóc, a co dopiero małej miejscowości. Więc bardzo proszę, przyjrzyjcie się temu, bo dzisiaj ja powtórzę po raz enty, fizycznie nie jestem w stanie wam pomóc i nie mogę ulec żadnej presji, mimo to, że są wybory. Ja je mogę przegrać, przyjdzie ktoś nowy i stanie przed tym samym dylematem. Przed dokładnie tym samym dylematem, że nie będzie mógł nic nakazać radzenia wzorczej i nie będzie miał pieniędzy, żeby wam to dać, bo tak to nie działa.”

Wojciech Żakieta – „Panie Burmistrzu, następna sprawa. Pan mówi o Wodach Polskich, tak? Tylko ja teraz Panu powiem taką sprawę. Kto pojechał w dwudziestym roku do Warszawy i narobił w Wodach Polskich awantury? Nasi z gminy pojechali, włodarze. Tak.”

Grzegorz Ambroziak - „Przepraszam? Przepraszam? Jakiej awantury? Nie wiem, no tak to. Nie. I znów Pan wprowadza w błąd. I będę punktował każdy taki przykład. Podwyżki były. Dziesięcioprocentowe, dziesięcioprocentowe. O mój Boże. Przepraszam, już nie pamiętam ile procent, ale podwyżki były. A w Wodach Polskich pojawił się Pan Burmistrz z wyjaśnieniem, bo też prosili o rozmowę, o dialog. I teraz jest sytuacja taka. Wy się odnosicie tylko do tego miejsca. Żychlin był pępkiem świata, nie było nic poza Żychlinem. Spójrzcie na ogólną sytuację spółek. 700 spółek w Polsce wodociągowo-kanalizacyjnych ma ogromne problemy z finansowaniem swojej działalności. Wody Polskie nie uwzięły się na Żychlin. Wody Polskie tak po prostu funkcjonowały. I większość spółek działała na poziomie 50, 60, 70% swoich możliwości. Teraz Wody Polskie się nagle przestraszyły nowej władzy? Nie wiem, ale proszę zerknąć, jakie są w tej chwili podwyżki tariff. Dlaczego Pan wprowadza słuchaczy w błąd? Nie było podwyżek, Burmistrz zrobił awanturę w Wodach Polskich. Przecież to jest ewidentne wprowadzanie w błąd. I teraz czy my możemy, czy Państwo mogą mieć zaufanie do związków zawodowych, jeżeli Pan Przewodniczący, który reprezentuje tam siedzących pracowników wprowadza w błąd. Szanowni Państwo, wy jako pracownicy widzicie jak Pan Przewodniczący was reprezentuje. Już za przeproszeniem, chyba lichy.”

Wojciech Żakieta – „Panie Burmistrzu, jeżeli Pan tak mówi, to Pan powie taką sprawę. Teraz już po przekształceniu Wody Polskie, proszę Pana, była sprawa w sądzie, mieliście wycofać sprawę ze sądu i Wody Polskie miały się zgodzić na podwyżkę wody. Niestety nie wycofaliście tego.”

Marta Kwiatkowska-Tarcz – „Jeżeli chodzi o tok postępowania przed władzami polskimi, oczywiście, że zostały wniesione sprawy do sądów administracyjnych i sądy będą rozstrzygały w tym przedmiocie, natomiast to jest tylko i wyłącznie na korzyść spółki. To jest jedyna możliwa forma działania z zaniżonymi tariffami. Jeżeli Pan twierdzi, że niewycofanie tych skarg z sądów administracyjnych ma przynieść korzyść spółce, to Pan w ogóle zupełnie w przeciwnym sposób rozumuje, jeśli jest to zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Proszę pana, takie działanie byłoby daleko na niekorzyść spółki.”

Wojciech Żakieta – „Dobrze, tylko chodzi o co? O co innego chodzi? Tylko dostaliśmy informację, że możemy na razie nie składać o żadną nową tariffę, dlatego że Wody Polskie za to, że było tak zrobione, powiedziały, że nie dadzą nowej tariffy na najbliższą miesiąc.”

Grzegorz Ambroziak – „Ale to pan mówi o tym, że Wody Polskie w tej chwili popełniają przestępstwo.”

Marta Kwiatkowska-Tarcz – „Proszę Pana, nie wiem w jaki sposób, skąd ma pan takie informacje, bo powiem Panu szczerze, że nie ma takiej, przepraszam, takiej możliwości, żeby ktokolwiek rozmawiał z Wodami Polskimi w inny sposób niż poprzez złożenie odpowiedniego wniosku, pisma i wydanie przez Wody Polskie odpowiedniej informacji albo decyzji, tak?”

Grzegorz Ambroziak – „Przepraszam, ale pan się posługuje pewnymi, nie wiem, plotkami, jakimiś niedomówieniami. Wprowadza pan w błąd. I teraz, tak jak podkreśliłem przed chwilą, swoich kolegów wprowadza Pan w błąd, jeżeli Pan przedstawia im tę sytuację w taki sposób. Państwo teraz siedzą i słuchają. No to w końcu jak to jest? Burmistrz, kłamczuch, cały czas kłamie. Ale tu nagle się okazuje, że pan mówi wszystko wbrew temu, jakie są fakty. Czy pracownikom nie powinno dać to do myślenia? Dostał pan piękne oklaski, jak pan ich pięknie reprezentuje, a na tą chwilę to widzę, że ich pan wprowadził w błąd i jeszcze radę pan próbuje wprowadzić w błąd.”

Zbigniew Gałązka – „Proszę państwa, przysłuchując się tej dyskusji, to też się zastanawiam, skąd Pan Przewodniczący bierze listę kłamstw, bo całe wypowiedzi to są to pobożne kłamstwa, które są tutaj, nie wiem, skąd zaciągane. Może zacznę od samego końca, a mianowicie od tego, że gmina, przedstawiciel gminy pojechał do Wód Polskich zrobić awanturę i od tego czasu Wody Polskie się pogniewały na gminę Żychlin. Otóż rzeczywiście w 2020 roku, około 2020 roku, nie pamiętam, co musiałbym w dokumentach zobaczyć, kiedy pojechałem po raz pierwszy do Wód Polskich, byłem w towarzystwie Pana Dyrektora, ówczesnego Pana Dyrektora Samorządowego Zakładu Budżetowego i Pana Mecenasa, który nas obsługiwał i żeśmy dyskutowali, w jaki sposób, ponieważ Wody Polskie wystąpiły z wnioskiem o uzupełnienie wniosku, jaki był złożony na zmianę taryfy za dostarczanie wody i odbiór ścieków. Gdyśmy dyskutowali z pracownikami, Pani Dyrektor, Zastępca Dyrektora ówczesna Wód Polskich poprosiła pracowników merytorycznych, wzięła nasz wniosek i żeśmy się zastanawiali, w jaki sposób tutaj Wody Polskie uzasadniły nieuzasadnioną podwyżkę cen wody. I tutaj pracownicy merytoryczni, którzy obsługiwali nasz wniosek stwierdzili, że nie mają zastrzeżeń co do merytorycznego podejścia i merytorycznych obliczeń i wskazywanych kosztów, jakie wtedy zakład budżetowy ponosił. Niemniej jednak tutaj w żaden sposób nie zdecydują o podwyższeniu cen wody dla gminy Żychlin więcej jak o 10%. I tylko i wyłącznie taką informację dostaliśmy. Natomiast wchodząc do budynków Wód Polskich wisiał taki ogromny plakat, w którym właśnie związki zawodowe, tak jak pan burmistrz powiedział, wspólnie z politykami, posłami z terenu Mazowsza, że tak powiem wymusiły na Wodach Polskich podwyżkę cen wody dla Warszawy. Wymusili, to było wymuszone i właśnie takie działanie należało tam skierować i widniał plakat na wejściu do Wód Polskich w Warszawie, że Warszawa ma bardzo drogą wodę, czy zbyt drogą wodę. Natomiast nie było żadnej awantury. Ja z Panią Dyrektorem jeszcze wielokrotnie telefonicznie rozmawiałem. Z tego co wiem, obecny Prezes również jeździł do Wód Polskich i żadnej informacji na temat awantury, czy jaka została zrobiona, nie było. Także tutaj proszę Państwa, nie wiem kto przekazuje Panu Przewodniczącemu takie informacje, a Pan Przewodniczący dalej je rozpowszechnia, to nie wiem czy to jest wymysł wyobraźni, czy ewentualnie czy ewentualnie doradcy, którzy w ogóle nie wiedzą o czym się mówi. Pozwolę sobie teraz odnieść się do drugiego pytania, do drugiego zarzutu, jaki tutaj padł, że oczyszczalnia ścieków, modernizowana oczyszczalnia ścieków jest na chwilę niepotrzebna. Proszę pana, jest niepotrzebna, że jest źle... Nie jest niepotrzebna, tylko źle źle obliczona. To ja panu powiem, że oficjalnie jest policzona przez fachowców, którzy w tym roku w tym roku policzyli takich oczyszczalni 17, a 15 zrealizowali pod klucz. I te 15 oczyszczalni zrealizowanych pod klucz działają. Nie wiem dlaczego nasza oczyszczalnia, liczona przez tych samych fachowców, przez tą samą firmę, wykonywana przez firmę, która, że tak powiem, znana jest na rynku polskim od wielu lat i też na terenie całego kraju realizują tego przedsięwzięcia, miało być, akurat w Żychlinie miało być zrobiona źle? Owszem, proszę Państwa, oczyszczalnia jest to pierwszy etap, ponieważ chyba sobie wszyscy zdajecie sprawę, że pełnej automatyki i tej Państwo Radni na pewno też byli informowani, już nie pamiętam czy informowałem, że będzie oczyszczalnia działała w sposób właściwy, będziemy uzyskali parametry ścieków takie, jakie wymagane są przepisami prawa nie tylko na ten dzień, ale na najbliższą przyszłość, że być może też jest to ku niezadowoleniu spółki, że nie będzie pełnej automatyki, ale na tą chwilę, w tym stanie rzeczy i w takim momencie, w jakim doszło do awarii, nie jesteśmy w stanie dodatkowych pięciuset czy sześciuset tysięcy wyasygnować, żeby wprowadzić stuprocentową automatykę, żeby można było zarządzać z pulpitu sterowniczego zlokalizowaną w wybranym miejscu. Wszystkie urządzenia, które są zainstalowane że tak powiem, są przystosowane do wprowadzenia automatyki. Wszystkie zasoby są z możliwością rozbudowania o siłowniki i o aparaturę sterującą są przygotowane. Niemniej jednak na tą chwilę nie kupujemy siłowników, nie kupujemy, nie rozprowadzamy przewodów sterujących, z tego względu, że to jest parę kilometrów przewodów rozprowadzenia, paru kilometrów przewodów po terenie oczyszczalni, oczyszczalni ścieków.

Będzie to możliwe, jeżeli tutaj już rozmawialiśmy wczoraj właśnie, niedaleko jak wczoraj mieliśmy rozmowę z wykonawcą i z technologiem, który obliczał naszą oczyszczalnię ścieków i wszystkie sprawy związane z tym pierwszym wdrożeniem, poawaryjnym wdrożeniem i uzyskaniem docelowych parametrów, pożądaných parametrów będą zrealizowane. I tutaj z tych nieoficjalnych rozmów rozgłaszanie, że tak powiem tutaj informacji, że oczyszczalnia jest oczyszczalnią na chwilę, no to ja takiej informacji nie uzyskałem. Ja uzyskałem zapewnienie, że na obecną chwilę uzyskamy parametry, że musimy powoli myśleć o tym, żeby pozyskiwać, znaczy to nie my, tylko Państwo, pozyskiwać środki, bo to wy zarządzacie tym majątkiem, żebyście pozyskiwali środki z zewnątrz i weszli w kolejny etap modernizacji, czyli zamiast agregatów napowietrzających wejść w złoża napowietrzające, żeby wejść w proces automatyzacji i z czasem pomyśleć o drugim reaktorze. Ponieważ na tą chwilę będzie wybudowany jeden reaktor, natomiast w przyszłości myśląc o komforcie eksploatacji oczyszczalni ścieków, to trzeba pomyśleć o drugim reaktorze i aparaturze sterująco-pomiarowej. No to pan wie, a pan głupa to opowiada.”

Grzegorz Ambroziak – „Pani Przewodnicząca, czy ja mogę spuentować, bo myślę, że ta dyskusja do niczego nie prowadzi. Szanowni Państwo, cieszę się, że w związku zawodowe przyszły dzisiaj pracownicy, bo przynajmniej też pracownicy mogli zobaczyć tak naprawdę jak reprezentuje ich Pan Przewodnicząca. Uważam, że nie do końca dobrze. ale jak już, żeby nie być gołosłownym, jak już sobie tutaj przez chwilę mogłem przesłuchiwać się również w wytłumaczeniu przedstawionemu przez mojego Zastępcę, odnalazłem informację z Wielkopolski. Teraz zwracam się do Państwa o przyjrzenie się takim informacjom z Polski, bo to nie jest odosobiony przypadek, ale bardzo proszę, żebyście spojrzeli, że ten Żychlin to nie jest taka samotna wyspa, że tylko w Żychlinie jest taki problem, Zacytuję fragment. Wielkopolska. Związki zawodowe przeciw polityce wód polskich. I na zdjęciu oflagowanie. Protest. Wolne związki zawodowe. Nie chcemy upadłości branży wodno-kanalizacyjnej. Ale uwaga teraz najważniejszy afisz. Związki zawodowe i pracodawcy w obronie branży wodno-kanalizacyjnej. I jest tutaj Miejski Zakład Wodociągów i NZZ Solidarność. Związkowcy stanęli ramię w ramię tak naprawdę z pracodawcami, żeby ratować branżę, ale nie przed miastem Poznań, Piła czy Ostrów Wielkopolskich, tylko przeciw krzywdzącej polityce Wód Polskich. Już nie tylko w Poznaniu i Pile, ale także w Ostrowie Wielkopolskim branżowcy rozpoczęli protest przeciwko polityce Wód Polskich. Oflagowano tamtejsze przedsiębiorstwo Wod-Kan PWiK. Podobnie jak w przypadku z Poznania czy Piły, o czym pisaliśmy wcześniej, także w Ostrowie Wielkopolskim akcja protestacyjna rozpoczęła się 13 lutego. i polega na oflagowaniu obiektów spółki. Akcje prowadzą działające w jednostkach, spółkach. Związki zawodowe. I teraz przedstawiam, jakie związki zawodowe tutaj wspólnie działają. NSZZ Solidarność, Związki Zawodowe, Pracowników Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska oraz Centralne Związkowe Region Wielkopolska, NSZZ Solidarność i Zarząd Wojewódzki FZZ Województwa Wielkopolskiego. Wszystkie związki zawodowe ramię w ramię stanęły z pracodawcą, ze spółką, w której pracują pracownice. Powód takiego działania jest ten sam wszędzie. Wody Polskie, które nie zatwierdzają wniosków o skrócenie taryf, które spółka składa dotychczas. Dramatyczna sytuacja finansowa, w jakiej znalazły się przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne będące częścią infrastruktury krytycznej, świadczącej usługi o charakterze strategicznym dla obywateli oraz brak dialogu ze strony Wód Polskich, zmuszają nas do podjęcia drastycznych działań. Czytamy w oświadczeniu wystosowanym przez Zbigniewa Lisonia i Ryszarda Więcka z Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność przy Wod-Kan PWiK S.A. To są Wasi koledzy związkowcy. Związkowcy informują, że przedłużanie finansowej agonii doprowadzi do prawdziwej katastrofy, a przede wszystkim może oznaczać, że woda w kranach przestanie lecieć. W tej sytuacji możemy w najbliższych miesiącach spodziewać się zwolnienia pracowników i poruszenia warunków pracy i płacy oraz znacznego pogorszenia poziomu świadczonych usług. I tutaj wymieniane są elementy techniczne, które pominę. Akcja trwa do

odwołania. W Żychlinie związki zawodowe przeciwko samorządowi, przeciwko pracodawcy. I tak to spuentuję.”

Przewodnicząca Rady – „I bez komentarza to zostawię. Dziękuję bardzo.”

Ewa Wypych – przysłuchuje się jako radna, ale też jako konsument i tak sobie myśli, że jeżeli pracownicy do końca może nie mają tej świadomości, a my jako tutaj Radni i Rada posiadamy taką świadomość, że nie jest to do końca jakby zależne od nas, ale jednak nas wszystkich dotyczy, bo dotyczy wszystkich obywateli tutaj mieszkających w Żychlinie, to może biorąc pod uwagę przykład tych, które Pan Burmistrz przytaczał, tych miast, to może stańmy razem wszyscy, bo w tej chwili to wyniknął konflikt. My jesteśmy gotowi z Państwem stanąć i chcę to powiedzieć od nas Radnych i myślę, że od nas wszystkich. Możemy tutaj podnieść ręce i staniemy. Jak będzie potrzeba, to na pewno pojedziemy też, jeśli będzie taka potrzeba stanąć przed bramami Wód Polskich. Tylko żebyśmy tutaj między sobą tego konfliktu nie toczyli. My jesteśmy w stanie z Państwem oczywiście pojechać i myślę, że każdy z nas przyzna, bo nie chcemy, żeby w tych kranach leciała albo brudna woda, albo żeby nie leciała wcale. Więc my jesteśmy gotowi tutaj z Państwem, tylko może właśnie nie obracajmy tego przeciwko sobie, tylko zrobmy coś wszyscy razem. Ja tutaj proponuję Panie Burmistrzu, że jeżeli my tu jesteśmy jakby taką też i trochę głową, to po prostu pomóżmy.

Grzegorz Ambroziak - Pani radna Sobierańska przypomniała, że podczas dzisiejszej sesji dla Państwa zostało przygotowanych ćwierć miliona złotych na dalszą działalność spółki, a do tej pory była to kwota wielomilionowa, więc naprawdę gmina cały czas wyciąga pomocną dłoń, ale państwo tak naprawdę nie chcecie dostrzec tych elementów zewnętrznych.

Przewodnicząca Rady - nie po to były dyskusje, żeby się ktoś na kogoś obrażał, po prostu trzeba dojść do jakiegoś konsensusu.

Do p-tu 4. Przyjęcie Protokołu Nr LXXVII/2024 z dnia 29 stycznia 2024 r. i Protokołu Nr LXXVIII/2024 z dnia 28 lutego 2024 r.

Do przedłożonych protokołów nie zgłoszono żadnych uwag.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada protokoły przyjęła.

Następnie złożyła serdeczne życzenia świąteczne - dużo ciepła, radości, spokoju i miłości w święta, pięknej pogody, smacznego jajka, mokrego dyngusa i spełnienia marzeń, wszystkiego najlepszego.

Do p-tu 5. Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady podziękowała radnym i wszystkim przybyłym za udział w Sesji Rady.

Zamknęła LXXIX Sesję Rady Miejskiej w Żychlinie.

Protokolant:

Przewodnicząca Rady Miejskiej

M. Charążka

Elżbieta Wanda Sikora